

Józef Spytkowski

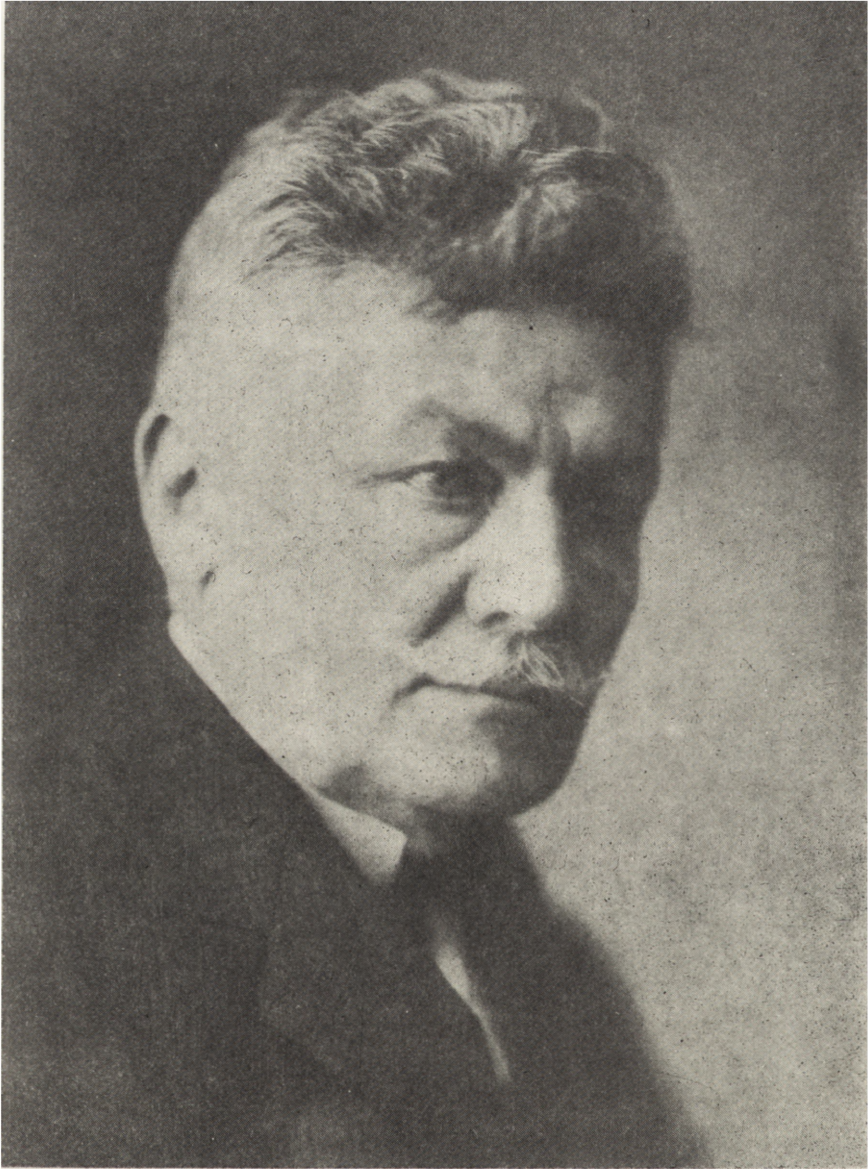
Ignacy Chrzanowski (1866-1940)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 53/3, 98-100

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ignacy Chrzanowski

JÓZEF SPYTKOWSKI

IGNACY CHRZANOWSKI

(1866—1940)

Bliska współpraca Ignacego Chrzanowskiego z Towarzystwem Literackim im. Adama Mickiewicza zawiązała się na gruncie jego osobistych i trwałych przekonań. Należał do pokolenia wychowanego pod zaborami, które badania nad historią literatury ojczystej poczytywało sobie za służbę obywatelską. Działalność naukową i pedagogiczną rozpoczął w okresie formowania się metod naukowych historii literatury, kiedy popularyzowanie wiedzy wchodziło w zakres obowiązków badacza, a z nauką historii literatury łączono cele moralno-wychowawcze. Organizowanie kół i towarzystw naukowych w tamtych czasach uchodziło pośrednio za akcję na rzecz niepodległości. Te przekonania akcentował Chrzanowski przez całe życie.

Był humanistą dawniejszego pokroju. Gruntowną znajomość literatury antycznej wyniósł ze studiów w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w latach 1889—1891 studiował filologię klasyczną. Interesował go jednak całokształt nauk historyczno-filologicznych, szczególnie zaś dziedziny wiedzy sąsiadujące z literaturą — historia, filozofia, estetyka; szerszą znajomość literatury zachodnioeuropejskiej zdobył w czasie studiów we Wrocławiu, Berlinie i Paryżu (1890—1893). W roku 1894 zamieszkał na stałe w Warszawie i poświęcił się całkowicie literaturze polskiej; był też nauczycielem prywatnym, a później zaznaczył swój udział w tajnym szkolnictwie i bojach o szkołę polską. W bliskim związku z praktyką nauczycielską pozostawały jego zainteresowania pedagogiką. W latach 1896—1897 był współredaktorem „Przeglądu Pedagogicznego”, a później wielokrotnie zabierał głos w sprawie programów nauczania literatury, rozbiorów literackich w szkole oraz języków starożytnych. Tworzył więc pomost między szkołą średnią a uniwersytetem, realizując pozytywistyczny postulat wiedzy stosowanej. W okresie 1899—1901 współredagował „Ateneum”, między r. 1906 a 1910 wydawnictwo specjalne „Sto Lat Myśli Polskiej”, od r. 1901 aż do chwili

objęcia katedry w Krakowie (1910) współpracował niezwykle czynnie przy redagowaniu „Książki” i omawiał systematycznie wydawnictwa poświęcone historii literatury.

W roku 1898 ukazał się, jak wiadomo, ostatni, jubileuszowy rocznik „Pamiętnika Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”. Chrzanowski ocenił jego zawartość w „Ateneum”. Po kilkuletniej przerwie komitet lwowski z Bronisławem Gubrynowiczem na czele zadecydował wznowić pismo, ale o tematyce ogólniejszej niż dotychczasowa, mickiewiczowska, i uczynić zeń organ służący całokształtowi badań nad historią literatury polskiej. Wtedy to Gubrynowicz, rozszerzając skład komitetu, zaprosił Chrzanowskiego do współpracy przy nowym „Pamiętniku” i przy organizowaniu Towarzystwa na szerszych podstawach. Chrzanowski stał się więc, obok Edwarda Porębowicza i księdza Jana Fijałka jednym z założycieli „Pamiętnika Literackiego”. W pierwszym zeszytcie nowego kwartalnika (1902) ukazała się jego dłuższa rozprawa *O satyrach Naruszewicza*. Odtąd już stale tu zamieszczała artykuły, recenzje i przyczynki. Do pierwszej wojny światowej, dopóki zezwalały na to jego osobiste możliwości, nie raz zasiłił, szczupły za zwyczaj, fundusz na druk „Pamiętnika Literackiego”.

Redakcja zmieniała obsadę personalną z biegiem lat z powodu różnych wydarzeń. Sam Chrzanowski został w początkach pierwszej wojny odcięty od Galicji. Mimo to czuł się zawsze związany z pismem. Po śmierci Gubrynowicza pełnił funkcję redaktora (1933—1937) obok Wilhelma Bruchnalskiego i Ludwika Bernackiego.

W pierwszych latach po wojnie, w czasie inflacji, Towarzystwo borykało się z dużymi trudnościami materialnymi. Zamiast kwartalnika ledwie można było wydać rocznik, i to niewielkiej objętości. Chrzanowski ubolewał nad tym stanem rzeczy przy okazji omówienia rocznika 1924/1925. A jak mu leżała na sercu sprawa pisma, świadczy wymownie artykuł poświęcony pamięci Gubrynowicza, przypominający także założycieli „Pamiętnika” (1933).

Jako członek Towarzystwa, z równą gorliwością służył jego sprawie swoim autorytetem. W trudnych po odrodzeniu się państwowości polskiej latach 1920—1922 przyczynił się do uruchomienia Oddziału Krakowskiego i w fazie organizacyjnej objął funkcję przewodniczącego, inaugurując działalność tej placówki odczytem (7 XII 1920). Zredagował też artykuł informacyjny o zadaniach Towarzystwa, mający na celu zjednanie nowych członków dla założonego Oddziału. Początek zapowiadał się dobrze. Niestety, ówczesne warunki nie sprzyjały rozwojowi kół naukowych, i w Krakowie wygasła działalność Towarzystwa. Nastąpiła kilkuletnia przerwa, trzeba było zaczynać od nowa. Z inicjatywy Gubrynowicza, który jako delegat Zarządu Głównego przybył z War-

szawy na zebranie organizacyjne (19 XII 1927), utworzono nowy zarząd w Oddziale Krakowskim. Na pierwszym walnym posiedzeniu Oddziału, poświęconym naukowej działalności Aleksandra Brücknera, wystąpił Chrzanowski z odczytem (22 I 1928). Słynął zresztą jako prelegent. Miał pod ręką pokaźną ilość drobniejszych szkiców krytycznoliterackich, które wydawał później zbiorowo. Służył nimi z całą gotowością Towarzystwu i do r. 1932 wygłosił sześć referatów w samym tylko Oddziale Krakowskim.

W latach 1929—1932 sprawował znowu opiekę nad kołem krakowskim w charakterze przewodniczącego. W tym czasie Towarzystwo starało się objąć swoimi wpływami możliwie najszersze kręgi polonistów, zawiązywało oddziały i koła jako ośrodki odczytowo-dyskusyjne w większych miastach kraju. Chrzanowski i tu przychodził z pomocą. Starał się propagować działalność Towarzystwa poprzez kuratoria. Dzięki jego zabiegom w okręgu szkolnym w Lublinie pozyskano dla Towarzystwa szereg szkół i abonentów „Pamiętnika”. Sprawiała to notatka Chrzanowskiego, zalecająca prenumeratę pisma przez biblioteki szkolne.

Zarówno na katedrze, jak i w Towarzystwie zachęcał Chrzanowski do badań pomnażających wiedzę o literaturze, popierał piórem i czynem instytucje wydawnicze i organizacje stawiające sobie za cel upowszechnienie wiedzy o literaturze ojczystej.